

Sobota, Kieru, Balans (prod. Matheo)

Siema, jestem Sobota, mistrz kolędy i kaca
Lubiłem się zatracać, jak Peja i Głaca
Rock & Roll, taka praca ziom
Miało się opłacać
Oj, jo, żadne bo przetrwa zło jeden na 100
Tak by to się zdawać mogło panie
Lecz to okazało się być tylko modłom nie w planie
To kolędowanie, dymanie, picie i ćpanie
To już nie jest życie, no cóż to umieranie

Dzień, dzień w takim stanie
Dzień, dzień w takim stanie
Jak cień samego siebie gdzieś przemykanie
I skromnym mym zdaniem
I skromnym mym zdaniem
Nieprzytomny co rano
Nic nie ogarniałem
Pierwszym zadaniem: sposób na kaca
Dwa: woda - pieprzowa i ać sialalala
Niby wszystko oka, niby wszystko jest git
To dlaczego tak smutno gra bit?

Niby wszystko w porządku
Mija dzień za dniem
Niby nie mam żadnych granic
Ale gdy budzę się
Widzę ten sam stół
Na nim ten sam chaos
W mojej głowie chaos
Jak by czegoś brakowało
Czuje, że lecę
Ale tak naprawdę spadam
Zapomniałem kim byłem
Wszystko się rozpada
Nikt nie pomaga
Sam muszę się ogarnąć
Zdjąć nogę z gazu
Albo stoczę się na dno

Odnajdź w sobie balans
I nigdy się nie wypalaj
Nie wmawiaj sobie, że nie możesz się postarać
Zaraz, nie wszystko na raz
Znajdź równowagę w tym co robisz
Odnajdź balans
I nigdy się nie wypalaj
Nie wmawiaj sobie, że nie możesz się postarać
Zaraz, nie wszystko na raz
Znajdź równowagę w tym co robisz

Niby wszystko jest dla ludzi
Gorzej gdy się nie wybudzisz w czas
I wiem że lubisz jak nikt nie mówi ci co i jak
Wolny jak ptak, lecimy z tym hamulców brak
Nie liczyć godzin i strat
Ach, życie jak w snach
Trochę strach, jak se teraz o tym myślę
Ile takich jak ja wyszło na tym niekorzystnie
W końcu czar pryśnie., tak jak u nich
Królowie ulic pozamieniani w żuli
Każdy co chciał dostał, zabulił
Chcesz to zostań i dorzuć do puli
Ja muszę odbulić by nie zamulić
Wiem, ciężko odmówić

Kto lubi zgubić, wiec gaz do dechy
Teraz jest ten właściwy czas
Potem to kiedy?
Gdy zabierze gdzieś daleko nas?
Przygaśnie blask, ogarnie nas szarość
Teraz bierz się w garść
Chuj z tym, co na starość

Znajdź równowagę w tym co robisz
Odnajdź balans
I nigdy się nie wypalaj
Nie wmawiaj sobie, że nie możesz się postarać
Zaraz, nie wszystko na raz
Znajdź równowagę w tym co robisz
/2x